

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 60

Olsztyn, Wtorek 12 marca 1946 r.

Rok II

II Kongres Zw. Sam. Chłopskiej

Sejm wsi polskiej powitany przez Prezydenta, Rząd i Wojsko

W niedzielę rozpoczęły się w Warszawie w sali kina «Roma» obrady trzydniowego II Krajowego Zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej.

W pięknie udekorowanej sali zebrało się przeszło 2.600 delegatów z całego kraju, reprezentujących 607 tys. członków, zrzeszonych w 2.642 kołach Związku Samopomocy Chłopskiej.

Przy dźwiękach hymnu narodowego przybywa na Zjazd prezydent KRN, ob. Bolesław Bierut, witany hucznymi oklaskami i długotrwałymi okrzykami na jego cześć. Wśród tego niemilknącego aplauzu ob. Janusz — prezes Związku Samopomocy Chłopskiej, ogłasza II Zjazd Zw. Sam. Chłop. za otwarty i wygłasza krótkie przemówienie, w którym wita dostojnego gościa, oraz przybyłych na zjazd wicepremierów Gomulkę i Mikołajczyka, przedstawicieli Wojsk Polskich, gen. Sychalskiego, oraz członków Rządu. Następnie prezes Janusz odczytuje depeszę premiera, ob. Osóbki-Morawskiego, który serdecznie pozdrawia Zjazd.

Sojusz robotniczo-chłopski

Prezes Zw. Sam. Chłop. podkreśla nierozdzielność sojuszu robotniczo-chłopskiego, wznosząc okrzyk «PPS i PPR — niech żyją». Cała sala wśród niebываłego entuzjazmu podchwytuje ten okrzyk, dorzucając okrzyki na cześć KRN.

«Podajemy wam — mówi pod adresem robotników prezes Janusz — szara chłopską dłoń».

Witając przedstawicieli PSL — mówi prezes Janusz:

«Wierzę, iż obecne rozbitcie ruchu ludowego jest chwilowe. Nam walki rozbijackiej nie trzeba» (huczne oklaski).

«Niech żyje jedność ruchu ludowego w walce demokracji przeciw reakcji» — woła dalej mówca wśród aplauzu sali — «Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski».

Następnie przewodniczący Zjazdu obejmuje prezes ob. Janusz. Do prezydium wchodzi jako w.-przew. ob. Nowak i ob. Podęwożny, oraz prof. Górski, wicemin. Beniek, mgr. Ozga-Michalski i inni.

Przemówienie Prezydenta Bieruta

Witany entuzjastycznymi oklaskami wśród serdecznego ożywienia sali, wchodzi na trybunę Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut, aby pozdrowić sejm polskiego chłopstwa.

W przemówieniu swym podkreśla Prezydent doniosłą rolę, jaką odgrywa Zw. Sam. Chł. w całokształcie życia ogólnonarodowego i wypukła doniosłość tego zjazdu, który zlikwiduje 14-miesięczny dorobek organizacji.

Mówiąc o aktualnej sytuacji politycznej, Prezydent podkreśla, że

istota przełomu politycznego polega na zmianie podstawowego układu społecznego, a nie na podziale mandatów. Prezydent Bierut kończy swe przemówienie, wznosząc okrzyk «Niech żyje jedność ludu pracującego w mieście i na wsi».

Zebrani urządzają długotrwałą owację, wzywając na cześć Prezydenta i K. R. N.

Przemówienie wicepremiera Gomulki

W powitalnym przemówieniu w imieniu Rządu wicepremier ob. Gomulka nazywa Zjazd sejmem wsi polskiej, podkreślając, że stosunek Rządu do Zw. Sam. Chł. jest i będzie jak najbardziej przychylny.

W przemówieniu swym wyodrębniła wicepremier Gomulka: zagadnienie zagospodarowania poniemieckich folwarków i podkreśla, że mamy do rozdzielania 150 tys. gospodarstw chłopskich o 2 milionach ha.

Mówiąc o świadczeniach rzeczowych podkreśla wicepremier Gomulka, że sytuacja aprowizacyjna i gospodarcza wsi jest trudna, nie mniej plan świadczeń jest do zrealizowania przy wysiłku wsi.

Już dziś zaopatruje państwo w chleb kartkowy 45 proc. ludności, na co potrzeba 12 tys. ton zboża miesięcznie.

Do akcji siewnej potrzebujemy 300 tys. ton zboża. Gdyby nie pomoc Związku Radzieckiego, który w ramach umowy handlowej przysłał nam 200 tys. ton — sytuacja byłaby tragiczna, zwłaszcza że UNRRA nie tylko że zmniejsza przydziały, ale i nie nadsyła obiecanych.

Mówca wierzy, że Zw. Sam. Chł. mimo, że nie jest organizacją polityczną — zajmie zdecydowane stanowisko wobec aktualnych zagadnień. Mówca atakuje politykę PSL, która

obliczona jest na rozbitcie jedności demokratycznej.

Wojsko wyrosło z ludu

Wśród powszechnego entuzjazmu sali i okrzyków na cześć Wojska Polskiego wstępuje na trybunę gen. dywizji Sychalski, witając zjazd imieniem wojska, które wyrosło z ludu i z ludem jest nazawsze związane.

Uczestnicy zjazdu nie dopuszczają do głosu min. Mikołajczyka

Następnie przewodniczący udziela głosu ministrowi Rolnictwa — wicepremierowi Mikołajczykowi.

W tej chwili na sali powstaje wrzawa nie do opisania. Rozlegają się gwizdy i okrzyki «Precz z Mikołajczykiem». Wicepremier Mikołajczyk wchodzi na trybunę i czeka kilkanaście minut na uspokojenie sali, które mimo próśb przewodniczącego nie następuje.

Sytuacja jest niezwykle naprężona. Mikołajczyk stoi nadal na trybunie. Sala huczy i domaga się zejścia z trybuny ob. Mikołajczyka. Na estradę wchodzi wicepremier Gomulka, próbując uspokoić salę.

Wśród ogólnej wrzawy decyduje się min. Mikołajczyk na opuszczenie trybuny i sali obrad, wzywając obecnych na sali członków PSL do wyjścia wraz z nim. Grupa peeselowców opuszcza salę. W tym momencie zebrani intonują «Cześć wam panowie magnacii». Na trybunie mówców stoi wicepremier Gomulka i śpiewa wraz z całą salą.

W głębokim nastroju Zjazd wznawia dalsze obrady.

Wicepremier ob. Gomulka składa oświadczenie w imieniu Rządu, że ubolewa z powodu opuszczenia sali przez wicepremiera Mikołajczyka, który nie pozwolił mu na uspokojenie zebranych.

Przemówienia przedstawicieli stronnictw

Następnie przemawiają przedstawiciele stronnictw politycznych: ob. A. Korycki imieniem Stron. Ludowego, płk. Zenon Kliszko — imieniem PPR, ob. Krystyna Strusinska — imieniem PPS. Imieniem Stron. Demokratycznego przemawiał ob. Chlebowski, a imieniem Stronnictwa Pracy ob. dr. Lityński, który podkreśla, że miejsce jego stronnictwa jest po stronie demokracji. Nawiązując do słów wicepremiera Gomulki, mówi, że «My jesteśmy obecni na tej sali i będziemy obecni wszędzie tam, gdzie chodzić będzie o zgodę i jedność narodu».

Mówca mimo wszystko wierzy, że dojdzie do porozumienia i zjednoczenia w ruchu ludowym. (SAP)

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Nowe rekordy pracy robotników radzieckich

Moskwa, 12.3 (PAP). Wczoraj w Moskwie nastąpiło uroczyste otwarcie I-ej sesji Rady Najwyższej ZSRR, wybranej w dn. 10 lutego.

Ulice, gmachy i dworce kolejowe przybrane flagami i transparentami, Teatry, lokale publiczne, muzea wypełnione wielobarwnym tłumem nowych delegatów ludu radzieckiego.

Prasa radziecka drukuje wywiady i wrażenia reprezentantów, przybyłych ze wszystkich stron.

W związku z pierwszą sesją Rady Najwyższej rośnie wydajność pracy wśród robotników, którzy witają otwarcie sesji nowymi rekordami pracy.

Grecja głosuje 31 marca

Partie demokratyczne w opozycji

Londyn, 12.3. (PAP). W związku z ustaleniem terminu wyborów na dzień 31 bm, wicepremier Kafandaris, przewodca partii postępowo-

radykalnej oświadczył, że nie spełniono podstawowych warunków koniecznych dla odbycia wyborów.

«Objętność Wielkiej Brytanii — oświadczył Kafandaris — przyczyniła się do całkowitej bezkarności zbrojnych band prawicowych».

Sytuacja na Węgrzech

Londyn, 12.3 (obsł. wł.) Na Węgrzech sytuacja polityczna pogorszyła się w związku z ultimatum, wystosowanym przez partie robotnicze do partii „Drobnych posiadaczy».

Stronnictwa robotnicze domagają się usunięcia 60 posłów z partii „Drobnych posiadaczy», jako zamaskowanych faszystów i reakcjonistów.

Rząd socjalistyczny w Belgii

Bruksela 12.3 (PAP). Spaak utworzył nowy rząd belgijski, do którego weszli przeważnie socjaliści, obejmując 9 tek.

Spaak, jako premier, zatrzymał teke min. spraw zagranicznych.

Radio donosi

Bruksela. W Belgii zmniejszoną została norma chleba.

Londyn. W Austrii obniżono racje żywnościowe o 200 kaloryj dziennie.

Waszyngton. Prezydent Truman wezwał społeczeństwo amerykańskie do oszczędzenia 40 proc. zboża i 20 proc. tłuszczów, aby stworzyć rezerwę żywnościową dla ratowania głodujących narodów.

Ankara. Rząd turecki zadeklarował swe przystąpienie, jako członek wspierający UNRRA.

Jedność godna wielkiego narodu

Ziemie Odzyskane nie będą terenem walki wyborczej

Wielki wiec ludności demokratycznego Olsztyna

W niedzielę, w sali teatru im. St. Jaracza odbył się przy licznych udziałach społeczeństwa wielki wiec informacyjny, zwołany przez komitet organizacyjny bloku czterech stronnictw demokratycznych.

Wiece otworzył przewodniczący Maz. W. R. N. ob. Dura (SL), nawiązując do obecnej sytuacji politycznej i demaskując «przyjaciół» ludu polskiego.

Ziemie warmijsko-mazurskie — mówił ob. Dura — wymagają zgodnego wysiłku wszystkich zdrowych sił narodu. Na ziemiach tych nie wolno nam trwonić energii na walki międzypartyjne. Przed nami staje jeden wielki cel: odbudować życie na ziemiach warmijsko-mazurskich i ziemie te zwiazać gospodarczo i politycznie z Macierzą. Krwawy wysiłek żołnierza polskiego nie może pójść na marne.

Do prezydium ob. Dura powołał następnie plk Szlaskowski, przedstawiciela W. P., płk. Koral, przedstawiciela Zw. Walki Zbr. o Niepodległość i Demokrację, ob. Kalinowski (PPR), ob. Stefaniak (PPS) ob. Smolenskiego (SD).

Głos zabiera przedstawiciel PPR., ob. Kalinowski.

Stoimy w obliczu wielkich przemian politycznych, — stwierdza mówca. — Zwycięstwo reakcji byłoby utratą tego wszystkiego, co naród zdobył w 6-letniej walce z okupantem. Zwycięstwo demokracji zapewni swobodny rozwój naszej państwowości w oparciu o ziemię, którą wydarł chłop z rąk obszarników, o fabryki, które przejął robotnik. Nowa Polska będzie biczem na dżmózjadów i złodziei dobra publicznego.

Reakcja chwyciła się metod bratobójczej walki, nie chcąc uznać zwycięstw ludu polskiego. Wroga propagandę na jej usługach zapowiada przekształcenie Polski w 17 republik radziecką, nieuniknioną wojnę z ZSRR, wreszcie wojnę domową. Reakcja polska, która wywodzi się z Targowicy, zmienia się w bandę zwykłych zbirów i morderców.

Naród nie chce walk wewnętrznych.

Jedność jest nakazem chwili. Tylko blok stronnictw demokratycznych zapewni Polsce dobrobyt, usunie wyzysk i krzywdę społeczną. Z tej drogi nikt nas nie zawróci, gdyż droga ta prowadzi do zwycięstwa.

W imieniu PPS przemawiał ob. Stefaniak. Mówca oświadcza, że na powrót klikki sanacyjnej naród się nigdy nie zgodzi. W Polsce jest miejsce dla tych tylko, którzy pracować chcą i będą dla wspólnego dobra. Masy pracujące przejrzały politykę reakcji. Klasa robotnicza i chłopska wraz z inteligencją pracującą osiągną zwycięstwo wbrew próbom rozbicia jedności narodowej.

Następnie ob. Smoleński w imieniu Str. Demokr. podkreślił wagę aktu wyborczego, który ma zadecydować o przyszłych losach Polski.

Warcholstwo i interesy partykularno-grupowe przewijają się czarną nicią przez nasze dzieje, będąc przyczyną klęsk narodowych i upadków.

Aby istnieć, trwać i rozwijać się potrzebna jest siła. Siłę stwarza tylko jedność. Tylko naród zjednoczony może stać się wszelkim burzom dziejowym.

Niepodległość Polski nie może być zjawiskiem sezonowym. Musimy okazać jedność godną wielkiego narodu.

Płk. Koral, jako przedstawiciel Zw. Uczestników Walki Zbr. o Niepodległość i Demokrację, w mocnych słowach potępił metody polityków reakcyjnych, zacierających terrorem i mordem do rozbicia narodu.

Ostrzegamy panów otumanionych londyńską mgłą, że nie jesteśmy słabi. Zbrojnym ramieniem demokracji jest nasz Związek, który nie dopuści do zwycięstwa reakcji. Lud Warmii i Mazurów nie będzie tracił sił na walkę wyborczą. Jedność narodu polskiego zwycięży.

W imieniu Wojska Polskiego, plk. Szlaskowski zapowiedział, że żołnierz polski, który krwią swą zapłacił za granice nad Odrą i Nisą, za porty Gdansk i Szczecin, za sojusz z ZSRR, za rządy ludu polskiego, stać będzie na straży interesów demokracji i prawdy i wolności.

Zołnierz polski poprze blok 4 stronnictw, poprze tych ludzi, którzy Wojsko Polskie doprowadzili do zwycięstwa.

Na zakończenie zebrania uchwalili następującą rezolucję:

Rezolucja

»Zebrani na wiecu w dniu 10 marca 1946 r. mieszkańcy Olsztyna jednomyślnie stwierdzają, że:

1) Zagadnienie zagospodarowania Ziemi Odzyskanych jest naczelnym zadaniem całego Narodu i wszystkich warstw społeczeństwa, stojącego na gruncie manifestu lipcowego PKWN.

2) W chwili obecnej, wobec ogromnego tego zadania, ani krzty energii nie może być stracone na inne cele, a uwaga mas pracujących nie może być odwracana od tego podstawowego zagadnienia.

3) Wszelkie usiłowania rozbicia jedności narodowej na Ziemiach Odzyskanych muszą być napiętnowane, jako działania reakcji, zmierzające do podważenia zdobyczy chłopów, robotnika i inteligenta pracującego.

4) W dążeniu do utrwalenia zdobyczy demokratycznych rzesze pracujące przeciwstawiają się z całą stanowczością wszelkim działaniom rozbijania frontu ludowego, sojuszu robotniczo-chłopskiego, tak jak przeciwstawiają się usiłowaniu wywołania wojny domowej w Polsce.

Zebrani postanawiają: — wezwać wszystkich obywateli Olsztyna do udziału w akcji wyborczej za Jednolitym Blokiem Stronnictw Demokratycznych.

Wiece zamknięto odśpiewaniem Roty.

Niemcy „nabrali odwagi“

po mowie Churchilla

Jak podaje korespondent berliński APl, Niemcy z nieukrywanym zadowoleniem przyjęli przemówienie Churchilla.

Większość dzienników poświęciła temu przemówieniu swe pierwsze strony. Na ulicach, dworcach, przy przystankach tramwajowych, w poczekalniach kin i kawiarniach mówi się o tym dużo i głośno, z nienotowanym dotąd ożywieniem.

Atmosfera ta była tak rzucająca się w oczy, że nawet mało zazwyczaj wrażliwy na zachowanie się Niemców korespondent Reutera stwierdził, że pewne koła niemieckie «nabrali odwagi». Tenże korespondent dodał, że «nadzieje Niemiec na przyszłość są ściśle związane z powiększeniem rozdźwięku między wielkimi mocarstwami».

Szczególnie miłe sercu niemieckiemu było stwierdzenie Churchilla, iż «granice Polski zbyt głęboko wznoszą się w ziemie niemieckie».

Reakcja Niemców na przemówienie Churchilla wywołała ogromne wrażenie wśród Polaków w Niemczech. Propaganda andersowska przyjęła to przemówienie nie mniej entuzjastycznie, niż Niemcy.

Truman nie znalazł tekstu mowy Churchilla

Prezydent Truman, zapytany o zdanie w sprawie przemówienia Churchilla dotyczące anglo-amerykańskiego sojuszu wojskowego, odpowiedział, że nie znał treści tej mowy przed jej wygłoszeniem.

«Ameryka jest wolnym krajem i każdy ma prawo mówić to, co mu się podoba».

W Anglii zgłoszono 2 mil. zapotrzebowan na polskie komplety mebli

W celu sfinalizowania umowy na eksport mebli stolarskich do Anglii, wyjechała do Londynu delegacja z dyr. Centr. Zarządu Przem. Drzewnego J. Dobrowolskim i jego radcą prawnym dr. Z. Tuszkiewiczem na czele.

Zainteresowanie rynku angielskiego naszymi meblami jest bardzo duże i według danych Ministerstwa Zaopatrzenia Anglii, jest już 2 miliony zapotrzebowan na polskie komplety meblarskie.

C. Z. P. Drzewnego otrzymał kredyt 8-miesięczny w wysokości 50 milionów złotych na zakup surowców i materiałów pomocniczych dla produkcji na eksport.

W związku z przewidywanym wzmożeniem produkcji drzewnej tak

Czy złożyłeś ofiarę na POMOC ZIMOWĄ?

na eksport, jak i na potrzeby krajowe, Centr. Zarząd Przem. Drzew. powołuje do życia Technicum drzewne we Fryburgu, którego zadaniem będzie szkolenie nowych kadr fachowców przemysłu drzewnego.

Wiadomość ta zainteresuje niewątpliwie i naszych producentów mebli.

Wobec nowych zbrodni NSZ

Spoleczeństwo żąda wzmocnienia bezpieczeństwa

Bojówki NSZ rozszerzyły swą działalność na teren woj. warmijsko-mazurskiego. Terrorem, mordem i grabieżą usiłują zakłócić spokój i bezpieczeństwo mieszkańców, wprowadzić chaos i dezorganizację, szkodząc najszybciej interesom państwa.

Spoleczeństwo warmijsko-mazurskie niejednokrotnie dawalo wyraz swemu bezkompromisowemu stano-

wisku wobec czynników reakcyjnych, żądając likwidacji band i wzmocnienia aparatu bezpieczeństwa.

Ostatnio odbył się szereg wieców, m. in. w Rastemborku, Pasłęku i Lucznach, na których zebrani uchwalili rezolucje, potępiające zbrodniczą działalność NSZ, sprzymierzoną z wrogami Narodu i Państwa Polskiego.

Przegląd prasy

Zjazd Samop. Chłopskiej w Warszawie

W Warszawie odbywa się drugi Krajowy Zjazd Związku Samopomocy Chłopskiej.

W ostatnim numerze „Chłopów“ wiceprezes Zarządu tej organizacji A. Fedeki deje następującą jej charakterystykę:

«Związek Samopomocy Chłopskiej jako organizacja jednocząca wszystkich chłopów, a szczególnie bezrolnych, małorolnych i średniorolnych ma na celu przebudowę gospodarstwa polskiej, osiągnięcie dobrobytu chłopstwa poprzez naprawienie dotychczasowej jego krzywdy społecznej i podniesienie gospodarstwa i kulturalnego wsi... To dążenie do wyrównania krzywdy społecznej stanowi najistotniejszą różnicę między Z. S. Ch. a przedwojennymi kółkami rolniczymi, które obejmowały zaledwie część wsi i mając podejście tylko fachowe, usiłowały podnieść kulturę rolną kraju bez rozwiązania kwestii społecznej».

«Związek Samop. Chłop. — pisze na ten sam temat „Życie Warszawy“ — w tej postaci, jaka stworzona została w Polsce o takim zasięgu terenowym i o takiej wielokierunkowości — nie znajduje przykładów i wzorów gdzie indziej. Spółdzielczość rolnicza szwedzka, czy duńska ma inny o wiele bardziej ograniczony zakres zadań i obowiązków. »Kółchozy« w Związku Radzieckim różnią się również w samym założeniu (nie są oparte o własność prywatną), jak i w swym zasięgu (nie łączą się w jednej scentralizowanej, społecznej organizacji). Jest to więc specyficznie polska koncepcja rozwiązania zagadnień reform gospodarczych i społecznych kraju».

DZIEŃ
OLSZTYNAW trosce o zagospodarowanie Olsztyna
Z plenarnego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej

Repatrianci jada

Przybyły dwa transporty repatriantów z Wileńszczyzny, przeważnie ludność wiejska: transport z Trok w składzie 57 wagonów przywiózł 476 osób, 67 koni, 131 krów, 103 owce i 124 świnie, transport z Hoduciszek w składzie 33 wagonów, przywiózł 316 osób, 75 koni, 116 krów, 66 świń i 137 owiec.

Przybyli repatrianci zostaną osiedleni przeważnie na terenach naszego województwa.

Wyjazdy służbowe

Przewodniczący Woj. Rady Nar. ob. L. Dura wyjechał służbowo do Warszawy.

Powrót spodziewany jest w dniu jutrzejszym.

Do Warszawy wyjechali w sprawach finansowych miasta prezydent Pałucki, wiceprezydent Kamiński i inż. Stolarczyk, dyrektor przedsiębiorstw miejskich.

Z Ligi Morskiej

W ubiegłą sobotę odbyło się walne zebranie członków oddziału Ligi Morskiej przy ZEOM w Olsztynie pod przewodnictwem prezesa inż. Mossakowskiego.

Na zebraniu została wyłoniona komisja rewizyjna Oddziału oraz wybrani delegaci na zjazd okręgowy w Sobobach ob. ob. inż. Świetlika, Bieckiego i Myszkę.

Dzisiaj wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 18.30 „Droga do Zródeł”
Tad. Perkitnego

Zapowiedź
przydziału obuwia

W pierwszym kwartale r. b. rozdzielone będzie pomiędzy posiadaczy kartek pierwszej kategorii obuwie w ilości 600.000 par, przeznaczone dla województw krakowskiego, warmińsko-mazurskiego, koszalińskiego, pomorskiego i m. Łodzi.

Rozdział ma być dokonany do końca marca. (PAP)

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się drugie kolejne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej m. Olsztyna pod przewodnictwem prezydenta ob. T. Pałuckiego.

W prezydium zasiędlili oprócz prezydenta: wiceprezydenci ob. ob. A. Kruczyński i M. Kamiński, oraz ławnicy ob. ob. R. Kalinowski i J. Smolenski. Na sali było 19 radnych (8 nieobecnych).

Uruchomienie tramwajów

Po załatwieniu sprawy protokołu z poprzedniego zebrania i przyjęciu przez prezydenta ślubowania od radnego B. Stolarczyka — prez. ob. Pałucki przedstawił sprawę uruchomienia tramwajów miejskich.

Wobec niedojścia do skutku przetargu na odbudowę tramwajów, za

zgoda wojewody Zarząd Miejski zawarł z Biurem Techniczno-Handlowym Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Olsztynie umowę na uruchomienie pierwszej linii na trasie Dworzec—Jeziro Długie wraz z remontem 4 ocalałych wozów, linii trakcyjnej i linii zasilającej, oraz stacji prostowniczej.

Przedsiębiorca zobowiązał się wykonać prace z własnych materiałów oprócz słupów, miedzianych przewodów linii tramwajowej, naciągów i zaczepów. Ogólną wartość robót przyjmuje się na sumę 950.000 zł.

Po odczytaniu pełnego tekstu umowy, prezydent prosi Radę o jej zatwierdzenie, stwierdzając, że w obecnych warunkach nie jest wygórowana, że jest korzystna dla miasta.

Po krótkiej dyskusji, w której wysunięto pewne zastrzeżenia, zawarta

już umowę Miejska Rada Narodowa przyjęła do wiadomości.

Gazownia

Następnie dyrektorzy Gazowni: techniczny ob. Adamaszek i administracyjny ob. M. Stefaniak zobrazowali obecny stan produkcji i finansowy Gazowni, która w dn. 1 b. m. została ostatecznie przejęta przez miasto od ZEOM-u.

Okazuje się, że osiągnięcie rentowności Gazowni jest możliwe w ciągu kilku miesięcy, o ile zostaną uzyskane kredyty na inwestycje, które pozwolą na pełną produkcję gazu i produktów ubocznych, oraz włączenie większej liczby odbiorców.

Prez. Pałucki zilustrował trudności, jakie miasto napotkało ze strony ZEOM-u przy przejmowaniu Gazowni, podkreślając, że przejęcie Gazowni i konieczność udzielenia zaliczki na odbudowę tramwajów nadszarpnęły finanse miasta.

Miasto domaga się swoich obiektów

Prez. Pałucki podkreśla, że Zarząd Miejski w dalszym ciągu będzie dążył do odzyskania dla miasta od ZEOM-u wszystkich obiektów, znajdujących się na terenie dawnych przedsiębiorstw miejskich.

Prezydent stwierdza, że dotychczasowe postępowanie ZEOM-u nie było obywatelskie. Tak, na przykład, w przededniu przekazania miastu Gazowni ZEOM ustalił cenę gazu na 3 zł. za m. sześć, bez porozumienia z Zarządem Miejskim.

Cena ta jest niższa, niż w innych miastach Polski. Równocześnie zaś ZEOM podniósł cenę na koks.

Radny Pecarz stwierdza, że Gazownia powinna dążyć do samowystarczalności, nie zaś do rentowności.

Równocześnie radny Pecarz apeluje o zwiększenie ciśnienia gazu i zbadania prawidłowości działania liczników gazowych.

Na wniosek prezydenta Rada Miejska uchwaliła przyjąć do wiadomości przejęcie Gazowni przez miasto i zatwierdziła sposób jej przejęcia

(Dalszy ciąg sprawozdania jutro)

Wśród wspomnień sprzed roku

Herbatka pierwszej ekipy urzędniczej w Olsztynie

W ub. sobotę w sali kasyna pracowników Urzędu Ziemińskiego odbyła się w niezwykle miłej atmosferze herbatka, zorganizowana przez grono «pionierów» pracy państwowej w Olsztynie, którzy pierwsi przed rokiem przybyli do naszego miasta i rozpoczęli swoją odpowiedzialną pracę w bardzo trudnych warunkach.

Zebrań zaszczycili obecnością wojewoda Dr. Robel, wicewojewoda Burski, przedstawiciele poszczególnych urzędów, oraz miejscowego społeczeństwa i prasy.

Do zebranych przemówił ob. wojewoda, podkreślając doniosłość pionierskiej pracy, wskazując na dotychczasowe osiągnięcia i życząc pięknych wyników na przyszłość.

Prezes Zw. Zaw. Prac. Państw. ob. Pławski, jako jeden z pionierskiej grupy, naświetlił szereg charakterystycznych momentów z przeżyć pierwszej ekipy urzędniczej oraz podniósł rolę tych założeń ideowych, które przyświecały gronu pierwszych przed-

stawicieli państwowości polskiej na ziemi warmińsko-mazurskiej.

Szereg serdecznych przemówień wygłoszono ku czci reprezentantów miejscowego społeczeństwa osobach ob. ob. Pieniężnej i Burskiego.

Produkcje solowe ob. W. Garwackiej (śpiew) wniosły miłe urozmaicenie do programu tego miłego wieczoru. (per.)

Kursy „Społem”

Okręg «Społem» w Olsztynie zorganizował miesięczny kurs specjalizacyjny dla swych pracowników.

Celem kursu jest zaznajomienie pracowników z ideą spółdzielczości, organizacją komórek spółdzielczych, jak również podniesienie jakości i wydajności pracy.

Ponieważ świeży narybek pracowników we wszystkich dziedzinach naszego życia posiada duże braki szczególnie pod względem fachowym, organizowanie tego rodzaju kursów, należy powitać z uznaniem. (s)

jeżona wieloma trudnościami. Wielu zuchwałych śmiarków straciło już na niej życie. Ale biały plantator zna cenę hebanu i oblicza, ile mu on przyniesie zysku.

Na tej bogatej kanwie snuje się akcja. W bungalowie zjawia się przybysz z nieba, lotnik, stracony z ekspedycji karnej przeciwko zbuntowanemu murzynom. On, zamiast plantatora, idzie do zródeł po święty heban.

Ale zamach na świętość wymaga krwi. Potulne, niewolnicze rzesze murzynów ogarnia gniew i szal. Już słychać rytmiczny jęk tam-tamów i głuchy pomruk rozwścieczonego tłumu. Otaczają dom białego świętokradcy, by pomóc zbrodnię.

Sytuacja pełna grozy i patosu! Lecz oto — ale nie stawiamy kropki nad i...

Budowa sztuki nie jest konsekwentna i jednolita. Akcja gubi się w dygresjach, potyka się na epizodach i wstawkach, luzno z nią tylko związanych.

Nie wszystkie pomysły autora są trafne i szczęśliwe. Nie wszystkie sceny są logiczne i przekonujące. Ale mimo to całość robi wrażenie,

a w niektórych momentach, posiada napięcie prawdziwego dramatu.

Zresztą za usterki tekstu trudno winić teatr, który z właściwą sobie starannością wydobyl i podkreślił wszystkie wartości sztuki. Może tylko tempo akcji jest nieco za powolne, zbyt dużo „pustych miejsc”, kiedy na scenie nic się nie dzieje.

Z wykonawców najlepszy był Stanisław Igar w roli doktora. Młodnicki nie czuł się dobrze jako plantator: to nie jest jego typ. Na resztę obsady złożyli się: Janina Zakrzynska — żona plantatora, dyrektor Wolicki — misjonarz, Przemysław Zielinski — przybysz, Edmund Karasinski — kanclista.

Reżyseria zespołowa pod kierunkiem Igara przemyślana, znamienne duży wkład pracy. Dekoracje Makojnika — jak zwykle — oryginalne i pełne smaku.

Ilustracja muzyczna Wandy Stanisławskiej Lothe — bez zarzutu. Niektóre efekty dźwiękowe: burza i głosy dżungli — wręcz doskonałe.

W sumie widowisko, które bezwzględnie warto i należy zobaczyć.

J. S.

„DROGA DO ZRÓDEŁ”

SZTUKA T. PERKITNEGO W TEATRZE IM. ST. JARACZA

Ostatnia premiera Teatru im. Jaracza potwierdza dobitnie naszą o nim opinię. Teatr nie zamyka się w ciasnym kręgu jednostronności tematycznej czy rodzajowej, ale stara się objąć swym repertuarem jak najszerszą skalę tematów, problemów i gatunków literatury scenicznej.

«Droga do zródeł» T. Perkitnego przenosi nas w środowisko co najmniej oryginalne i na scenie niezwykle. Jesteśmy w głębi Afryki, w bungalowie białego plantatora, otoczeni zewsząd tajemniczą i zdradliwą dżunglą.

Czarny boy nakrywa do podwieczorku, opuszczone do połowy żaluzje okien osłaniają nas przed żarem tropikalnego popołudnia. To stwarza namstrój. Widownia z zainteresowaniem oczekuje dalszego ciągu.

Oto biały plantator z pistoletem u pasa, w białym kolonialnym ubraniu i korkowym kaśku, pan i władca tej dżungli i jej czarnych mieszkańców.

Oto biała pani, samotna i wędna, niby kwiat, przesadzony na obcą glebę.

Bo dżungla jest ciekawa tylko dla podróżnika, który ją zwiedza lub dla plantatora, który z niej wyciska dolary. Biała pani tęskni rozpaczliwie za światem białych ludzi.

Oto znów doktor, leczący czarne, nagie ciała pracowników plantacji, oto misjonarz, wiecznie zatroskany o ich zbłąkane, pogańskie dusze.

Mnóstwo problemów poruszonych lub ledwo naszkicowanych na tym egzotycznym tle.

Biały plantator, człowiek interesu, gwałtowny brutal, nie ma zrozumienia dla swojejżony. Plantacje, zbiory i ceny, ceduły, dniówki i czarne robocze bydło — oto świat, w którym pograżony jest po uszy wraz ze swym wiernym pomocnikiem.

I heban, czarny, cenny heban! Jest hen, w głębi dżungli, u zródeł rzeki święty gaj hebanów, strzeżony pilnie przez pobożne rzesze.

Droga do zródeł daleka jest i na-

Morąg — miasto przyszłości

Od specjalnego wysłannika „Wiadomości Mazurskich“

Morąg, w marcu.

Mieszkańcy mówią: „nasz Morąg jest miastem przyszłości“. Na to określenie „nasz“ kładzie się szczególnie i wcale miły nacisk.

A więc istnieje już patriotyzm lokalny, który cementuje ludność rdzenną i napływową. Stanowi to ważny czynnik moralny, który niewątpliwie przyczyni się do podniesienia Morąga ze zniszczeń wojennych.

Poza tym — dobra gleba, przy należytych zagospodarowaniu pozwala rokować powiatowi, a więc i miastu, piękne nadzieje.

Obecnie to „miasto przyszłości“ jest mniej więcej w 50 proc. zniszczone. Głównie wypalone jest śródmieście. Nowocześnie zabudowane peryferie są w zupełnie dobrym stanie. Piękne wille i domy stoją wśród

ogrodów — miasto jest dobrze za-
drzewione.

Na placu odbywa się właśnie okolicznościowy wiec — ludność po nabożeństwie idzie posłuchać mówców.

Na rampie kolejowej młody urzędnik PURL'u energicznie i sprawnie rozładowuje transport, który przybył aż z litewskiego Wiłkomierza.

Przybyli z zaciekawieniem i pewnym wzruszeniem przyglądają się fragmentom miejscowego życia — wszak wkrótce już staną się jego bezpośrednimi uczestnikami. Za parę godzin będą już obywatelami powiatu Morąg.

Z transportem przyjechał młody lekarz z wileńskiej prowincji.

Krótką rozmową z miejscowymi lekarzami i z lekarzami ekipy PCK, która właśnie na niedzielę przyjechała do Morąga. I młody doktor idzie się

wylądowywać. Pozostanie na placówce lekarskiej w powiecie.

Rozmowa i decyzja młodego lekarza trwała niespełna 15 minut.

Zwiedzamy pięknie urządzone, przestronny szpital powiatowy, wyposażony w nowoczesną salę operacyjną.

Przy niedzieli sklepy są zamknięte, ale jest ich dosyć dużo. W jednym z okien przyjemnie rzuca się w oczy napis „Czytelnia“.

Coraz więcej jest repatriantów i przesiedleńców — miasto jest zasiedlone, natomiast wieś jeszcze chłonna i czeka na rolników.

Wśród miejscowej ludności mazurskiej (zresztą również wśród ludności napływowej) jest bieda, widać to chociażby z zewnętrznego wyglądu dzieciaków, które srają do ogłędzin lekarskich kolumny P. C. K.

Tak, jak gdzieś indziej, dzieci dostają ubrania, iran i leki.

Miasto narzeka na brak dobrej wody. Istniejące przed wojną urządzenia wodociągowe zostały zdewastowane.

Zamierzeniem miejscowych władz na czele z energicznym starostą powiatowym i burmistrzem jest urządzenie kilku studni artezyjskich. Na przedwiośni i wobec możliwości nasilenia chorób zakaźnych — sprawa jest pilną.

W powiecie czynnych jest 29 szkół, oraz największa bodaj ilość „domów dziecka“ — aż siedem.

Późnym wieczorem odjeżdżamy do Olsztyna. Marcowe niebo z rozświetlonymi chmurami zrzadka tylko zalśni gwiazdami.

Za czarnym parawanem pobliskiego lasu, jak duża chińska latarnia podnosi się księżyc.

„Miasto przyszłości“ — Morąg, usypia powoli, to kryjąc się w cieniu chmur, to wylaniając się w niepewnej poświacie marcowej nocy. J. W.

Ograniczyć sport w Niemczech

Na ogólnopolskim zjeździe organizacyjnym Związku Pracowników WF i Sportu w Bydgoszczy postanowiono skierować do prezydium HRN wniosek o zgłoszenie zdecydowanego sprzeciwu wobec uprawiania przez Niemców na terenie Rzeszy wszystkich bez wyjątku gałęzi sportu.

Mieszkańcy Pomorza wiedzą z doświadczenia, że każde niemieckie boisko to zbrojownia Niewinny z pozoru niemiecki klub sportowy w Grudziądzu okazał się swego czasu centralą szpiegostwa hitlerowskiego na Pomorzu i bazą wszelkiego rodzaju akcji dywersyjnej. (PAP)

Wagon salonowy dla Prezydenta K.R.N.

W dniu 9 bm. opuścił zakłady Cegielskiego w Poznaniu wagon salonowy, przeznaczony dla Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bierut.

Wagon ten, zamówiony przez Międzynarodowe Biuro Podróży Paryżu, dostał się niewykonczony w czasie okupacji w ręce niemieckie. Z chwilą uzyskania niepodległości Ministerstwo Komunikacji poleca fabryce wykonanie wagonu dla Głównego Państwa Polskiego. (PAP)

OGŁOSZENIA

DRÓBNE

ZGINELA jasnowłosa jamiczka. Uprzejmie proszę odprowadzić za nagrodą 8000 baki 21. (311)

UNIEWAZNIAM skradzioną w poczekalni kartę rozpoznawczą, wydaną przez Zarząd Miejski w Lublinie, oraz legitymację wydaną przez Izbę Skarbową w Olsztynie Nr. 2494 na nazwisko Królikowska Władysława. (310)

UNIEWAZNIAM zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez R.K.U. w Olsztynie na nazwisko Bykowski Konstanty Nr. 04018 seria A. (274)

UNIEWAZNIAM zagubione karty rejestracyjne, jedną wydaną przez RKU Płock, drugą wydaną przez RKU Olsztyn na nazwisko Mossakowski Józef. (312)

UNIEWAZNIAM skradziony dowód osobisty wydany przez gminę Sypniewo, powiat Ostrołęka, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Ciechanów, na nazwisko Kosiński Eugeniusz. (313)

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę ekwipacyjną Nr. 380/381 oraz list angażujący do pracy wydany przez Centralę Związku Rewizyjnego w Łodzi, na nazwisko Tomaszewicz Jan urodz. 24.VI.1901 r. w Wileńcu. (309)

POSZUKUJE Jusielę Józefa z Wileńca, szczytny Radziukiewiczówna Bolesława, mieszkała w Olsztynie ul. Jagiellońskiej m. 7. (308)

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę ekwipacyjną wydaną przez P.U.R. w Wileńcu oraz kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. w Olsztynie, na nazwisko Jastrzębski Wacław, urodz. 22. III. 1914 r. w Wileńcu. (307)

UNIEWAZNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą z meldunkiem w Biskupcu, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. w Grodzisku, na nazwisko Adamczyk deusz, urodz. 24. II. 1913 r. w Zyrardowie. (306)

UNIEWAZNIAM się kwit na Pożyczkę na budowę, wydany przez Izbę Skarbową w Olsztynie w dniu 31. stycznia 1946 r. na nazwisko Zaleski Kazimierz, sumę 12.000 —. (314)

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. w Ciechanowie na nazwisko Radkowski Szczerb urodzony 26.XI.1923 r. w Lekowie powiatu Ciechanów. (305)

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenia rejestracyjne wydane przez R. K. U. w Olsztynie na nazwisko Płuciński Antoni urodzony 9. I. 1927 r. w Sarnach. (304)

TYMCZASOWY ZARZĄD PAŃSTWOWY

NA OKRĘG MAZURSKI

Olsztyn, Plac Kopernika 2.

OBWIESZCZENIE

Podaje się do wiadomości, iż zgodnie z art. 11 ustawy o majątkach opuszczonych i porzuconych (Dz. U. R. P. Nr. 17, poz. 97 z 1945 r.) wszyscy będący w posiadaniu mienia opuszczonego i porzuconego, winni je zgłosić Tymczasowemu Zarządowi Państwowemu, w n.eprzekraczalnym terminie do dnia 1. IV. 1946 r.

Obowiązek zgłoszenia ciąży na osobach fizycznych i prawnych, urzędach i instytucjach państwowych i samorządowych, organizacjach społecznych, politycznych, gospodarczych itp.

Zgłoszeniu podlegają przedmioty jak meble, porcelana, kryształy, dzieła sztuki, książki, zastawa stołowa, naczynia kuchenne, przedmioty gospodarstwa domowego, pościel, bielizna, odzież instrumenty muzyczne, kosztowności, waluty i papiery wartościowe, narzędzia, pojazdy, maszyny, urządzenia wszelkiego rodzaju, przedsiębiorstw, zapasy przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych itp.

Posiadane mienie należy zgłosić bez względu na to, czy poprzednio już dokonano zgłoszenia, czy też organa T. Z. P. dokonały już inwentaryzacji (opisu).

Wszyscy posiadający mienie własne, powinni je również w interesie własnym zgłosić z odpowiednią adnotacją w rubryce „Uwagi“ z podaniem tytułu prawnego (np. dowód kupna). Po sprawdzeniu i ustaleniu tego stanu przez T. Z. P., zostaną wydane zaświadczenia, które będą dowodem własności dla poszczególnego posiadacza.

Odpowiedzialność za niezgłoszenie mienia ponosi w pierwszym rzędzie użytkownik pomieszczenia, w którym przedmioty się znajdują, za przedmioty znajdujące się w pomieszczeniach niezamkniętych np. na klatkach schodowych, strychach i piwnicach ogólnych — administrator domu, a w razie jego braku, — Komitet domowy, lub wszyscy lokatorzy domu solidarnie.

W razie niedopełnienia tego obowiązku, użytkownik zostanie pozbawiony przede wszystkim prawa dalszego użytkowania, a posiadane mienie stanowiące majątek opuszczony lub porzucony zostanie wyjęte z jego posiadania i zwiezione do magazynów T. Z. P.

Niezależnie od tego winni niezgłoszenia będą odpowiadać z art. 11 par. 2 wyżej przytoczonej ustawy.

Posiadane mienie należy spisać na oddzielnych formularzach „Wykazów szczegółowych“, które są do nabycia w biurze T. Z. P. w Olsztynie Pl. Kopernika 2, oraz w składzie aptecznym M. Przybyłski, Pl. Wolności (na przeciw Ratusza) Nr. 2/3, w cenie 1 zł. 50 gr. za arkusz.

Wypełnione formularze należy złożyć w biurze T. Z. P. Olsztyn, dnia 28. II. 1946 r.

(305)

Dyrektor
(—) Mielczarek.

Bezpieczne i praktyczne przechowanie i przewożenie gotówki

Zapewniają przekazy P.K.O. kasowe

na 1.000 lub 5.000 zł.

Do nabycia we wszystkich Oddziałach PKO
Płatne w Oddziałach PKO i urzędach pocztowych.

(259)

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14.

Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski
Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Spółem“ w Olsztynie.

CENY OGŁOSZENI: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMBRATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratory otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolporterskich. Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo narazie nie wychodzi.